Gazeta bezpłatna i najbliższa ludziom

ECHO Piątkowa

MAJ 2019
ISSN 1505-4497
Nr 5/286 rok XXII
Bezpłatna

Lubczyk
OBCH
Pawilon 110
Przyjęcia
7 dni w tygodniu
- rodzinne, taneczne i inne: chrzciny, 18-tki, śluby, stypy,
- rocznice, imieniny, itp.
- obiady pon.- piątek 12.30-17.00

f lubczykpiatkowo 601-226-264

WIELKANOCNE KICANIE. 13 kwietnia do klubu Korona na Śmiałego przybyły dzieci na wielkanocne kicanie. Były animacje dla milusińskich, tematyczne gry i zabawy oraz nauka podstawowych kroków tańca ludowego. (klo) *Fot. – Piotr Zagawa*

Seniorzy na tropie posnanianów

Marzec w Klubie Seniora Złoty Liść na osiedlu Władysława Łokietka był pełen aktywności. Oprócz licznych zajęć organizowanych w klubie seniorzy uczestniczyli w wycieczkach po Poznaniu.

Odwiedziliśmy Muzeum Archeologiczne Genius Loci znajdujące się na Ostrowie Tumskim, gdzie korzystając z nowoczesnych technologii dostępnych dla zwiedzających zgłębialiśmy historię Poznania. Niewątpliwie była to niezwykła podróż w odległe czasy.

Wspólnie wybraliśmy się także do Palmiarni Poznańskiej. W otoczeniu zieleni, w atmosferze relaksu, podziwialiśmy rośliny i zwierzęta z różnych stron świata.

Tradycyjnie każde z wyjść kończyliśmy spacerem po okolicy oraz rozmowami przy kawie i herbacie w pobliskich kawiarniach.

Tekst i fot.:
Małgosia Pilch

GARNITURY
Stępniak
1987

Poznań
ul. Górna Wilda 83
kom. 608 449 656
pn-pt 10-18 sob 10-14

Łęczyca k/P-ń
ul. Poznańska 20
tel. 61 677 22 14
pn-pt 10-18 sob 10-14

www.garniturystepniak.pl
PRODUCENT

GABINET MASAŻU I REHABILITACJI
Poznań, os. S. Batorego 25A

z a p r a s z a

w ofercie:

- masaż leczniczy (masaż pleców)
- masaże relaksacyjne
- drenaż limfatyczny
- masaż gorącymi kamieniami
- masaż bańką chińską
- rehabilitacja poudarowa i pourazowa

kontakt: **691 515 438** e-mail: **rehmas@wp.pl**

R A D C A P R A W N Y

- rozwód, separacja, podział majątku
- władza rodzicielska, opieka, alimenty
- spadki - nabycie, zachowek, testamenty
- procesy o odszkodowania, umowy, ZUS

tel. 601 999 570

KANCELARIA: os. J. III Sobieskiego 36/15
Spotkania do uzgodnienia

WARZYWA I OWOCE

bez nawozów i oprysków, polecane dla małych dzieci!

dla osób starszych i chorych
możliwa dostawa do domu, tel. 787 209 322

świeże jaja wiejskie
Os. Batorego 15c, Os. Śmiałego 36,
czynne: pn – pt. 8 - 18, sob. 8 - 14

Kupię mieszkanie za GOTÓWKĘ w Poznaniu

Może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, z lokatorami.

Sebastian
tel. +48 791 035 974

ZDROWY KRĘGOSŁUP
JOGA DLA POCZĄTKUJĄCYCH
Szkoła Podstawowa nr 34
Os. Bolesława Śmiałego 107 s. 21c
Zapisy na zajęcia tel. 500 695 342
Proszę zabrać wygodny strój, matę
Poniedziałek 19.00 – 20.00
Środa 19.00 – 20.00

123 Przeprowadzki
Profesjonalnie-Szybko-Niedrogo
• Przeprowadzki prywatne i firmowe
• Sprzedaż kartonów przeprowadzkowych
• Usługi transportowe (pianina)
• Przenoszenie mebli
Kontakt Tel. 61 843 91 61 lub 668 23 24 55
www.123przeprowadzki.pl

Gabinet Weterynaryjny
Profilaktyka, diagnostyka i leczenie chorób psów i kotów, chirurgia, czipowanie i wystawianie paszportów

os. B. Śmiałego, ul. Wachowiaka 10,
tel. 61 825 55 61
Czynny codziennie w godz. **9 – 19**
soboty 14 – 17, niedziele **15 - 17**

„Echo Piątkowa"
Gazeta najbliższa i teraz już bezpłatna
Zapraszamy do reklamy
Tel. 516 069 007, 601 56 87 32

POGOTOWIE Komputerowe
tel. 693 313 315

TANATOS
DOM POGRZEBOWY

24h

ZAŁATWIANIE AKTÓW ZGONU BEZ KOLEJKI
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
DOPEŁNIENIE FORMALNOŚCI CMENTARNYCH
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIA POGRZEBÓW
KONKURENCYJNE I ELASTYCZNE CENY!

Swarzędz
ul. Piaski 25 b
tel. (61) 811-22-72

tel. 730 000 999
www.tanatos.com.pl

Poznań
ul. Garbary 63
tel. (61) 892-76-40

Wyprawy z KOiR

Kirgistan – igrzyska koczowników

- Zainteresowanie najstarszymi grami logiczno-matematycznymi typu mankala, starszymi od szachów i chińskiego go, doprowadziły mnie do Kirgistanu. Niezwykłego kraju w sercu Azji, liczącego niespełna 6 milionów mieszkańców i aż ponad 150 narodowości – mówiła Xenia Starzyńska podczas kolejnego spotkania Klubu Odkrywców i Reporterów.

Władze postsowieckiej republiki Kirgistanu wymyśliły bowiem i zorganizowały już po raz trzeci światowe igrzyska nomadów. Uzasadnieniem wielkiej imprezy organizowanej z poparciem międzynarodowych instytucji jest stwierdzenie, że współcześni ludzie są właściwie nadal nomadami, gdyż niemal ciągle są w drodze, przemieszczają się w poszukiwaniu szkół, pracy, lepszego miejsca do życia czy nawet z chęci posmakowania przygody. Postanowiono więc promować ducha koczownika i do zawodów rozgrywanych w kilkudziesięciu dyscyplinach zaproszono ponad 3000 zawodników z całego świata. Zmagali się w nowoczesnej hali, ale także w azjatyckim dzikim stepie. Rywalizowano w kilkudziesięciu często bardzo nietypowych dyscyplinach. Najbardziej spektakularne konkurencje, takie jak na przykład łucznictwo konne, wyścigi chartów, polowanie z ptakami drapieżnymi (orły i sokoły) czy zapasy na koniach rozgrywano w stepie. Nie mogło się też obejść bez składania tradycyjnej jurty na czas. Najlepszym drużynom wystarczyło 9 minut by rozłożyć skomplikowany stelaż i filcowe ściany.

Gra mankala znana jest różnym plemionom na wszystkich kontynentach. Do rozgrywki wystarczą bowiem kamyki czy kostki i dołki w ziemi. X. Starzyńska wraz z koleżankami dzielnie reprezentowała Polskę w jej kirgistańskiej odmianie, ale o sukces było niełatwo. Gospodarze dokładali bowiem wszelkich starań by ich reprezentanci byli najlepsi. Nie szczędzili życzliwości i gościnności, ale też okazywali narodową dumę. Po to przecież zorganizowali światową imprezę, by wypromować swój mały, ale dumny kraj, który wraz z rozwojem turystyki oraz planami odbudowy jedwabnego szlaku może zyskiwać na znaczeniu. Ma on też wiele walorów turystycznych z potężnymi górami Tien Szan na czele, doliną Kyrchen czy jeziorem Issyl Kul. Dla współczesnych ludzi, chcących odkryć w sobie duszę koczownika, jest to więc prawdziwy raj.

Warto więc wybrać się do Kirgistanu lub na wiosenne wędrówki dalekie i bliskie. Zapraszamy także na kolejne spotkanie Klubu Odkrywców i Reporterów, które odbędzie się 30 maja w auli XV Liceum Ogólnokształcącego na os. Bolesława Chrobrego. ***(i)***

STREETBALL

XX JUBILEUSZOWE OTWARTE MISTRZOSTWA PIĄTKOWA
im. Kazimierza Paprockiego

25.05.2019

Szkoła Podstawowa nr 35
Os. Władysława Łokietka

Zapisy: do 22.05.2019

- **Wpisowe od drużyny**
  kat. A,B,C,D - 20 zł;
  kat. OPEN - 50 zł
  każda drużyna otrzyma piłkę
  A - chł. do lat 16; B - dz. do lat 16
  C - chł. do lat 20; D - dz.do lat 20
  E - kategoria „OPEN"
- **za I,II,III miejsce w kat. -**
  nagrody, medale, dyplomy
- **konkurs rzutów „za trzy"**
  główna nagroda kurs KITESURFINGU lub WINDSURFINGU

www.streetball.pomagamtobie.pl

INFORMACJA: **TEL. 790 606 024**

ORGANIZATORZY:
POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA ORAZ **SP NR 35**
MEDIA I SPONSORZY:
ECHO Piątkowa, Let's Board, Kite.pl, IMART Fabryka Reklamy, WTK, Quay, PSM Poznań

Klub Literacki
Dąbrówka
Piątkowskie Centrum Kultury

7 V 2019 o godz. **18** (wtorek – bistro „Cezar")
Spotkanie z **Kazimierzem Grochmalskim** – aktorem, reżyserem, założycielem „teatru maya". Prezentacja książek „Traktat o marionetkach", „Teatr, którego nie było". Klubowe debiuty – **Ryszard Meiza.**

21 V 2019 o godz. **18** (wtorek)
„Pokruszona Prawda" – prezentacja nowego tomiku **Brygidy Mielcarek.** Omówienie – **Marek Słomiak. Wojtek Garczarek** – voc, gitara, harmonijka.

4 VI 2019 o godz. **18** (wtorek)
Nowe książki w Klubie: **Jerzy Grupiński** – „Sposób na motyle", **Agnieszka W. Pawlak** – „Pst…Ryk!" Omówienie – **Katarzyna Michalewska, Sebastian Walczak.**

18 VI 2019 o godz. **18** (wtorek)
Wieczór prozy i eseju **Artura Dudzińskiego**. Recenzja **Jadwigi Czarnej.** Prezentacja obrazów **Joanny Dudzińskiej.**

Zapraszamy do publikacji w „Protokole Kulturalnym".
Spotkania w „Dąbrówce" prowadzi **Jerzy Grupiński**.

Dni Rodziny w Filii 14

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH

Maj w Poznaniu będzie upływał pod hasłem zacieśniania więzi rodzinnych w miejskiej przestrzeni. Od 11 maja do 1 czerwca odbywają się bowiem Poznańskie Dni Rodziny, podczas których mieszkańcy miasta będą mogli wziąć udział w wielu imprezach organizowanych przez placówki kulturalne, edukacyjne i inne. Jak co roku, w obchody Dni Rodziny aktywnie włącza się Biblioteka Raczyńskich.

Kilka propozycji na ciekawe spędzenie czasu z rodziną w bibliotecznej scenerii przygotował także dział dziecięcy Filii 14. 16 maja będziemy gościć Łukasza Wierzbickiego, pisarza, który od lat przybliża dzieciom sztukę reportażu i sylwetki znanych polskich podróżników. Jest autorem popularnych książek *Afryka Kazika, Machiną przez Chiny* i *Dziadek i niedźwiadek*. Podczas wizyty w Filii 14 opowie o swojej najnowszej publikacji *Ocean to pikuś* i jej bohaterze Aleksandrze Dobie – Wielkopolaninie, który odważył się przepłynąć Atlantyk kajakiem.

Na zajęciach 23 maja będziemy świętować Dzień Matki. Dzięki wspólnej lekturze *Naszej mamy czarodziejki* Joanny Papuzińskiej poczujemy smak magii dzieciństwa, a następnie zaprosimy mamy i dzieci do połączenia sił przy wykonywaniu różnych prac plastycznych.

Z kolei 30 maja rezerwujemy czas na spotkanie z gwarą wielkopolską. Czy najmłodsi mówią jeszcze gwarą? A może posługują się nią, nawet o tym nie wiedząc? Czy w bibliotece można znaleźć jakieś książki napisane gwarą? Zapraszamy dzieci i dorosłych do wspólnych zabaw słownych, rozwiązywania zagadek i lektury znanych utworów przetłumaczonych na dialekt poznaniaków.

Wszystkie spotkania odbędą się w godzinach 17–18 i przeznaczone są dla dzieci w wieku 7–11 lat. Prosimy o wcześniejsze zapisy!

W maju warto odwiedzić Bibliotekę Raczyńskich także z innego powodu – 5 maja przypada 190. rocznica utworzenia tej placówki. Obchodom będzie towarzyszyć wiele atrakcji, m.in. spotkania autorskie, warsztaty dla dzieci i prezentacje zabytkowych arcydzieł ze zbiorów biblioteki. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej www.bracz.edu.pl.

Żaneta Dolatowska
Filia 14 Biblioteki Raczyńskich

Będzie się działo w KORONIE

- 8 i 15 maja odbędą się zabawy taneczne dla seniorów.
- 13, 20 i 27 maja w godz. 17-19 – Mobilne Centrum Zabawy, spotykamy się przed Społem na os. Śmiałego.
- 14 i 28 maja o godz. 17.30 – karaoke dla dorosłych.
- 19 maja w godz. 10-13 – animacje dla dzieci „Podróże małe i duże".
- 22 maja, godz. 18 – Pokaz Mody 3. Edycja „Jak za dawnych lat", prowadzi Dominik Górny, choreografię przygotował Bogdan Biegański, gościnnie wystąpią Farida oraz Piotr Kuźniak.
- 23 maja pod hasłem zdrowego stylu życia odbędzie się degustacja zdrowych kaw i herbat. ***(lklo)***

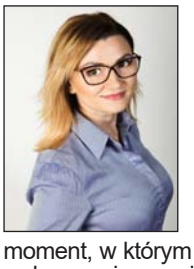

Odbiór nowego mieszkania – 8 rzeczy, które trzeba sprawdzić

Odbiór techniczny mieszkania to sprawdzenie jego stanu przed oddaniem go w Twoje ręce. Jest to moment, w którym masz prawo zgłosić deweloperowi uwagi dotyczące wykonania lokalu. Na odbiór możesz zabrać ze sobą osobę, która się zna na rzeczy i chłodnym okiem, bez emocji, oceni, czy wszystko się zgadza. Jeśli odbiór będziesz przeprowadzał samodzielnie, zwróć uwagę na poniżej poruszone kwestie.

1. Weź ze sobą projekt, umowę i dokumenty dotyczące mieszkania

Sprawdź układ pomieszczeń. Niby taka oczywistość, ale i tu zdarzają się wpadki. Dlatego weź ze sobą plan swojego mieszkania, projekt z umową, zobacz, czy zgadza się układ ścianek, pomieszczeń i standard wykończenia. Powierzchnia Twojego mieszkania powinna się zgadzać z przedmiotem umowy. Jeżeli pojawią się nieścisłości dotyczące np. metrażu, w umowie powinien widnieć zapis, co w takim przypadku.

2. Kąty i piony

Tu przyda się poziomica. Jeśli nie będzie w miarę równo, mogą pojawić się problemy z ustawieniem mebli albo położeniem płytek, a przecież wiesz, jak się dyskutuje z ekipami wykończeniowymi. Wychwyć zatem problem zawczasu. Zweryfikuj, czy materiał wykończenia podłóg, listew i cokołów jest zgodny ze standardami wykończenia z umowy deweloperskiej. Sprawdź, czy wylewki mają dylatacje, czyli szpary wzdłuż ścian i między pokojami.

3. Instalacje

Zbadaj, czy są zgodne z dokumentacją, na dobrej wysokości i w odpowiednich miejscach. Sprawdź elektrykę, tu przyda się żarówka z oprawką. Zobacz, czy zgadza się liczba gniazdek. Zwróć uwagę na odpływy i instalacje wodno-kanalizacyjne, instalację gazową – tu nie może być mowy o pomyłkach, bezpieczeństwo przede wszystkim.

4. Okna

Otwórz i zamknij wszystkie okna. Sprawdź okna, czy nie są zarysowane, zachlapane farbą, a uszczelki popękane. Otwórz drzwi, zobacz, czy gładko chodzą, czy nic nie ociera o siebie albo czy nie przymykają się samoistnie. Zwróć też uwagę na parapety. Wyjdź na balkon i oceń stan płytek, balustrady.

5. Tynki

Zwróć uwagę, czy nie ma przebarwień wykwitów, wilgoci, odparzeń. Czy nie ma pęknięć, chropowatych, niejednolitych miejsc, wybrzuszeń. Ściany i sufity powinny być suche. Jeśli odbierasz mieszkanie poddaszowe, szczególnie zwróć na to uwagę.

6. Grzejniki

Sprawdź, czy zgadza się ich umiejscowienie, czy nie ma pod nimi plam, czy są na dobrej wysokości dobrze wypoziomowane.

7. Części wspólne

Każdy sprawdza swoje mieszkanie i na tym się głównie skupia – to oczywiste, ale przecież będziesz korzystać z innych przestrzeni: klatki schodowej, windy, pomieszczenia gospodarczego, komórki lokatorskiej, miejsca parkingowego itp. W sprawie niedociągnięć na tym polu możesz również zgłaszać zastrzeżenia. Deweloper przy okazji odbioru powinien przekazać Ci wszystkie informacje na temat korzystania z części wspólnych, wyjaśnić gdzie znajdują się bezpieczniki, skrzynki do liczników.

8. Czy wszystko działa

Sprawdź, czy działa dzwonek, domofon, instalacje grzewcze. Poproś o wytłumaczenie zasad użytkowania i obsługi instalacji.

Pamiętaj, że zastrzeżenia powinny być wpisane w protokół zdawczo-odbiorczy, a Ty powinieneś dostać informację o terminie ich zlikwidowania. Jeśli nie zgłosisz usterek i podpiszesz tzw. bezusterkowy protokół, w konsekwencji możesz się spotkać z przeszkodą w wyegzekwowaniu naprawy. Zatem warto się przyjrzeć każdemu elementowi, by nie zostało zarzucone, że porysowanie szyby nastąpiło na skutek Twojego działania. Oczywiście nie chodzi o to, by szukać dziury w całym, ale o rzeczowe i zgodne z prawdą stwierdzenie ewentualnych niedociągnięć.

Ewa Manthey, agent nieruchomości
Tel. 787 006 777

6 części Walnego Zgromadzenia PSM

Os. Stefana Batorego

Za termomodernizacją i budową na Boranta

Obrady części Walnego Zgromadzenia członków Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej mieszkających na os. Stefana Batorego, inaugurujące cykl 6 zebrań na poszczególnych osiedlach piątkowskich, zgromadziły wielu uczestników. Z uwagi na proceduralne zawiłości rozpoczęły się więc one z ponad godzinnym opóźnieniem i trwały długo w noc.

Dokonano wyboru 12 członków nowej Rady Nadzorczej spośród 25 zgłoszonych kandydatów, dwóch z nich jednak podczas prezentacji złożyło rezygnacje. Wyniki i skład Rady Nadzorczej będą znane po zsumowaniu głosów oddanych podczas wszystkich części Walnego Zgromadzenia. Po dyskusjach i niekiedy ostrych polemikach w głosowaniach przyjęto sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej PSM, udzielono absolutorium prezesowi Krzysztofowi Winiarzowi i jego zastępcy Michałowi Tokłowiczowi oraz opowiedziano się za budową mieszkań na terenie tzw. bazy Boranta, kontynuacją docieplеń na os. Stefana Batorego i utrzymaniem dotychczasowego systemu podziału zysku.

W minionym roku wyniósł on ponad 5,1 mln zł i po opodatkowaniu do podziału między poszczególne osiedla jest kwota ok. 4,4 mln zł. –Zarządzająca ponad milionem metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej PSM osiąga dobre wyniki ekonomiczne – podkreślił w sprawozdaniu K. Winiarz, prezes Zarządu. Potwierdziły to przedstawione zebranym opinia biegłego rewidenta oraz wyniki lustracji.

Tadeusz Młochowski, przewodniczący ustępującej Rady Nadzorczej w sprawozdaniu z jej działalności przedstawił działania podejmowane dla właściwego przygotowania ważnego przedsięwzięcia, jakim jest budowa w I etapie stu mieszkań przy ul. Boranta. Rozpoczęcie na tym terenie inwestycji, która sfinansowana zostanie z wynajmu mieszkań jest korzystniejszym rozwiązaniem niż postulowana przez niektórych jego sprzedaż – przekonywał i dowodził, że członkowie Rady skrupulatnie analizowali różne warianty i wybierali optymalne rozwiązania. Argumentacja o opłacalności budowy mieszkań przekonała większość uczestników, choć nie wszystkich. Spora część była za sprzedażą gruntu lub przynajmniej odłożeniem decyzji na później.

Janusz Piskor, kierownik Administracji os. Stefana Batorego, składając sprawozdanie z jej działalności, zaapelował do mieszkańców o przestrzeganie terminarza wystawiania odpadów wielkogabarytowych oraz nieprzekazywanie pilotów do spółdzielczych parkingów osiedlowych osobom nieuprawnionym – mieszkańcom pobliskich budynków deweloperskich. ***(i)***

Os. W. Jagiełły i Z. Starego oraz członkowie oczekujący

Za nowym podziałem nadwyżki bilansowej

Ta część Walnego Zgromadzenia Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbyła się 10 kwietnia. Gdy zamykano listę głosujących, okazało się że przybyło 35 spółdzielców, zarejestrowano też 30 pełnomocnictw do głosowania. Było to też część Walnego, która trwała najkrócej.

Wszyscy kandydaci do Rady Nadzorczej PSM odpowiadali na trzy te same pytania: czy znają zasadę podziału nadwyżki bilansowej w Spółdzielni, czy w przypadku dostania się do Rady będą zmierzali do zmiany tej zasady oraz, czy akceptują tę zasadę, która obecnie obowiązuje. Pytania nieprzypadkowo padły na tych osiedlach, których działacze od pewnego czasu upominają się o zmianę zasad podziału nadwyżki, gdyż nie mając na swoim terenie wielu dużych pawilonów handlowych, przypada im w udziale niewielka jej część.

Większość kandydatów odpowiadała, że to Walne decyduje, jak dzielić nadwyżkę, i że będą szanować wolę mieszkańców, jeśli zdecydują o innym podziale. Odpowiadali też, że argumenty twórców nowej koncepcji ich nie przekonują. Przekonywali jednak, że są otwarci na argumenty i należy rozmawiać.

Wszystkich szczerością rozbawił kandydat Władysław Opiat z osiedla Jana III Sobieskiego, który na zwróconą mu uwagę, że zamiast prezentacji własnej osoby mówi o innych sprawach, stwierdził, że wie iż go i tak nie wybiorą do Rady, a kandyduje, by móc mówić o tym, co chce. Kandydująca z osiedla Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego Krystyna Kaczmarek w swoim programie powiedziała, że jest za powstaniem domu dziennego pobytu dla seniorów.

Krzysztof Winiarz, prezes PSM, mówił, że zaczęły mijać okresy trwałości papy termozgrzewalnej na dachach budynków. Miały wytrzymać 15 lat, minęło już 20 i powoli trzeba będzie znów wymieniać papę na dachach. Mówił też o fotowoltaice, program pilotażowy uruchomiony zostanie na osiedlu Bolesława Śmiałego, a oszczędności będą dotyczyły zaopatrzenia w energię powierzchni wspólnych budynków.

Renata Michałowska, kierowniczka administracji osiedli, mówiła że najważniejsze są remonty, by utrzymać mieszkania w dobrym stanie. Na osiedlu Władysława Jagiełły naprawiono elewacje na budynkach 7 i 8, to było największe przedsięwzięcie. Zmodernizowano także dwa place zabaw, a jeden – za zgodą mieszkańców w referendum – zlikwidowano. Wymalowano 21 klatek schodowych i wymieniono tam lampy na oszczędniejsze ledowe. Na osiedlach są dwie świetlice młodzieżowe, klub seniora, co roku odbywa się festyn z okazji Dnia Dziecka, na który przychodzą milusińscy z całego Piątkowa.

Była to jedyna część Walnego, gdzie mieszkańcy gremialne, znaczącą większością głosów, opowiedzieli się za przyjęciem tzw. uchwały proinwestycyjnej – jak nazwał ją autor Tadeusz Młochowski – dotyczącej nowych zasad podziału nadwyżki bilansowej. Zdecyduje jednak podsumowanie wyników głosowań z wszystkich osiedli.

Mieszkańcy zgłosili dwa wnioski: by nowa Rada Nadzorcza opracowała zmianę zasad podziału nadwyżki bilansowej oraz by odgrodzić osiedle Władysława Jagiełły od szkoły społecznej, by zmniejszyć ruch samochodów na osiedlu. ***(big)***

Os. Władysława Łokietka

Inwestycje i znikające studnie

Kandydatów startujących w wyborach do Rady Nadzorczej i prezentujących swoje dokonania oraz zamierzenia podczas obrad części Walnego Zgromadzenia członków PSM mieszkających na osiedlu Władysława Łokietka dopytywano przede wszystkim o ich stosunek do planu budowy mieszkań na terenie tzw. bazy Boranta. W większości opowiadali się za podjęciem przez Spółdzielnię tej inwestycji, jednak podkreślali że musi ona być dobrze przygotowana i gwarantować zyski Spółdzielni.

O tym przedsięwzięciu mówił także prezes Zarządu PSM, Krzysztof Winiarz, składając sprawozdanie z działalności Zarządu PSM. Przypomniał, że o zagospodarowaniu ponad trzyhektarowej działki przy ul. Boranta dyskutuje się już od wielu lat. Znacznie lepszym rozwiązaniem od postulowanej przez niektórych spółdzielców sprzedaży działki jest wykorzystanie jej pod budowę mieszkań. Będzie to rzeczywisty wkład Spółdzielni w zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych a wynajem mieszkań będzie przynosił korzyści Spółdzielni. Zarząd oraz członkowie ustępującej Rady Nadzorczej włożyli wiele pracy w przygotowanie tej inwestycji zakładającej w pierwszym etapie budowę stu mieszkań. Zgłaszają się już pierwsi chętni do zamieszkania w nich.

- Największym kosztem dla Spółdzielni są tradycyjnie opłaty za ogrzewanie i ciepłą wodę. Dzięki łagodnej zimie a także dociepleniom budynków oraz systematycznej modernizacji sieci ciepłowniczej opłaty były nieco niższe niż w roku poprzednim. W obliczu jednak rosnących kosztów energii przed Spółdzielnią staje konieczność całościowej modernizacji sieci ciepłowniczej w budynkach. Podejmowane są próby wykorzystywania nowych technologii do ocieplania stropów i piwnic a także zainstalowania ogniw fotowoltaicznych na budynku 4 na osiedlu Bolesława Śmiałego – mówił K. Winiarz.

- Na początku XXI wieku liczba mieszkańców osiedla przekraczała trzy tysiące, z każdym rokiem jednak ich ubywało i na koniec 2018 roku było ich niespełna 2500. Osiedle wyróżnia się dużą liczbą lokali użytkowych, których jest 73. Wypracowują one zysk, który w minionym roku przekroczył 500 tysięcy złotych i w większości przeznaczony jest na niezbędne remonty. Wymaga ich przede wszystkim sieć kanalizacyjna oraz elektryczna – mówił Aleksander Meyza, kierownik Administracji Os. Władysława Łokietka.

Dokonania ustępującej Rady Nadzorczej przedstawił jej przewodniczący, Tadeusz Młochowski. Do najważniejszych należą dostosowanie Statutu Spółdzielni do ciągle nowelizowanego prawa spółdzielczego, przygotowanie inwestycji przy ul. Boranta oraz podjęcie wykupu zadłużonych mieszkań spółdzielczych i poprzez ich wynajem odzyskanie należności.

Uczestnicy zebrania zapoznali się także z opinią biegłego rewidenta oraz wynikami lustracji. Są one pozytywne i potwierdzają dobre wyniki PSM. Przede wszystkim jednak wybrali nowych członków Rady Nadzorczej. Będą oni znani po podsumowaniu przez Kolegium wyników głosowań wszystkich części Walnego Zgromadzenia.

W głosowaniach zatwierdzono przedstawione sprawozdania oraz udzielono absolutorium prezesowi Krzysztofowi Winiarzowi i jego zastępcy Michałowi Tokłowiczowi. Większość zebranych opowiedziała się za realizacją planów budowy mieszkań przy ul. Boranta, rozpoczęciem termomodernizacji na os. Stefana Batorego oraz utrzymaniem dotychczasowego systemu podziału zysku pomiędzy poszczególne osiedla.

Na koniec rozpatrzono dwa ciekawe wnioski mieszkańców. Pierwszy dotyczył powstrzymania planów rzekomej budowy na osiedlu sieci komórkowej 5 G. Drugi wniosek o udrożnienie tradycyjnych studni znajdujących się między budynkami osiedla spotkał się z zaskakującym wyjaśnieniem. Spółka Aquanet zapowiedziała rezygnację z ich utrzymywania. Władze spółdzielni skłonne były je przejąć, jednak opłaty, jakich zażyczyło sobie nowe przedsiębiorstwo Wody Polskie, okazały się zbyt wysokie. Wkrótce więc zapewne studnie znikną z Piątkowa. ***(i)***

Os. Bolesława Chrobrego i ul. Grobla

Za budową na Boranta

Na 99 osób głosujących podczas Walnego na osiedlu Bolesława Chrobrego aż 20 czyniło to poprzez pełnomocnika.

Osiedle ma już 42 lata, zakończono docieplanie ostatniego budynku spółdzielczego. Starzeją się także mieszkańcy. Potrzebnych jest więc więcej ławek przy alejkach prowadzących np. do sklepów, bo trudniej im przemieszczać się. Przy budynkach 2, 19, 28 i 47 ustawione są urządzenia do ćwiczeń dla młodych i starszych.

Zadawanie pytań kandydatom i prezesom na tym osiedlu zdominowały dwie osoby: Hanna Kędzierska, była pracownica PSM, oraz Piotr Bober. Pytając nie „odpuszczali" zwłaszcza osobom, które wcześniej były w Radzie Nadzorczej. Np. dlaczego nie została wykonana uchwała z roku 2011 zalecająca zbadanie możliwości sprzedaży bazy Boranta. Jednak w głosowaniu nad uchwałą pozwalającą zaciągnąć do 20 mln zł kredytu na prace na Boranta zdecydowaną większość stanowili zwolennicy budowy nowego osiedla mieszkaniowego.

Kandydatka do RN, Karolina Wójcicka z osiedla Stefana Batorego, mówiła o pozyskiwaniu środków unijnych na rewitalizację budynków, jeden z bloków będzie objęty środkami Jessica II. Zyskała tym uznanie mieszkańców. Mówiła też o konieczności lepszej komunikacji z mieszkańcami, sprawnym decydowaniu się na pojawiające się oferty, transparentności.

Podczas dyskusji nad propozycją innego podziału nadwyżki bilansowej nie pozwolono przewodniczącemu ustępującej Rady Nadzorczej i wnioskodawcy tej uchwały, Tadeuszowi Młochowskiemu, na zabranie głosu, argumentując że nie występuje on w imieniu RN, lecz swoim własnym. A jako niemieszkaniec osiedla nie ma prawa zabierać głosu. Zresztą, na części Walnego na Sobieskiego też nie pozwolono mieszkańcom Chrobrego wypowiadać się do mikrofonu.

Mieszkańców interesowało, czy osiedle zostanie dogęszczone nowymi budynkami, pytali także o remont PCK Dąbrówka, opracowanie dla niej planów prężnej działalności.

Jeden z wniosków mieszkańców dotyczył zmiany w Statucie PSM, a drugi postulował oznakowanie miejsc parkingowych przy sklepie Chata Polska. ***(big)***

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Nowa Rada Nadzorcza PSM wybrana przez Walne Zgromadzenie w kwietniu 2019 roku na kadencję maj 2019 – 2022

1. **Cicha Urszula - os. Bolesława Śmiałego**
2. **Frąckowiak Ryszard - os. Stefana Batorego**
3. **Kaczmarek Krystyna - os. Wł. Jagiełły i Z. Starego**
4. **Koper Piotr - os. Bolesława Śmiałego**
5. **Kozłowski Aleksander - os. Wł. Jagiełły i Z. Starego**
6. **Kupś Rafał - os. Władysława Łokietka**
7. **Matuszak Andrzej - os. Bolesława Chrobrego**
8. **Musielińska - Klemka Mirosława - os. Bolesława Chrobrego**
9. **Partyński Leszek - os. Jana III Sobieskiego**
10. **Porada Ewa - os. Władysława Łokietka**
11. **Szczepanowski Piotr - os. Jana III Sobieskiego**
12. **Szymczak Mariusz - os. Stefana Batorego**

Ukonstytuowanie Rady Nadzorczej Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej nastąpi 9 maja 2019 roku.

Z prac Rady Nadzorczej PSM

Ostatnie uchwały i podsumowania kadencji

Porządek obrad Rady Nadzorczej Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która odbywała się 28 marca, był nadzwyczaj bogaty. Przyjęto sprawozdanie niezależnego Biegłego Rewidenta z badania rocznego sprawozdania finansowego za rok 2018. Omówiono też analizę ekonomiczną wybranych działalności PSM za ubiegły rok.

Po dyskusji wolą większości podjęto uchwałę w sprawie dzierżawy części działki nr 172/22 na osiedlu Jana III Sobieskiego firmie Tenistal Sp. z o.o. celem budowy krytego boiska wielofunkcyjnego.

Zarząd przedstawił materiały dotyczące zasad finansowania przedsięwzięcia inwestycyjnego na tzw. bazie Boranta. Rada nie podjęła jednak żadnej decyzji w tej sprawie. Następnie omówiono i przyjęto uchwałę w sprawie zatwierdzenia Regulaminu obowiązków Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i członków w zakresie napraw wewnątrz lokali. Uchwalono też nowy Regulamin porządku domowego i współżycia mieszkańców PSM.

Członkowie Rady uzgodnili też odpowiedzi dla mieszkańców: os. Bolesława Śmiałego (w sprawie umożliwienia wglądu do protokołów przetargowych PSM), Stefana Batorego (w sprawie przekształcenia prawa do gruntu) i Jana III Sobieskiego (w sprawie rozliczeń wody oraz energii cieplnej). Odrzucili propozycję zmniejszenia liczby składu Rady Osiedla Jana III Sobieskiego, zgodnie ze Statutem PSM w skład tej rady wchodzi następna osoba z największą liczbą głosów na osiedlach.

Wybrano także dwie osoby do komisji przetargowych na wykonanie robót.

Posiedzenie Rady Nadzorczej w dniu 16 kwietnia było ostatnim posiedzeniem Rady mijającej kadencji. Omawiano na nim prace Rady w latach 2016-2019 a także przebieg Walnego Zgromadzenia PSM odbytego w częściach.

Najważniejsze w minionej kadencji były sprawy: bazy Boranta, remontu Dąbrówki oraz podziału nadwyżki bilansowej. Jeśli chodzi o podział, to musieliby się w tej sprawie wypowiedzieć mieszkańcy. Część pawilonów handlowych wybudowano z kredytu udzielonego Spółdzielni, a mieszkańcy do nich nie dopłacali. Inna sytuacja jest w przypadku lokali wygospodarowanych przez osiedla w piwnicach. Wymagałoby to jednak przygotowania argumentów i przekonania mieszkańców.

Jeśli chodzi o Walne, to uwagi dotyczyły ujednolicenia procedury wydawania kart i wrzucania do urn na osiedlach. Wróciła też dyskutowana wcześniej sprawa weryfikacji pełnomocnictw członków Spółdzielni. Było ich w tym roku ponad 300, trzy razy więcej niż na poprzednim Walnym. Zastanawiano się też nad taką prezentacją kandydatów do Rady Nadzorczej PSM, by nie zajmowała ona tak dużo jak obecnie czasu na zebraniach, a jednak dotarła do wszystkich spółdzielców wcześniej.

Przyjęto treść odpowiedzi na pismo mieszkańców bloku 24 na osiedlu Bolesława Śmiałego. Na koniec Zarząd podziękował za współpracę członkom ustępującej Rady Nadzorczej. ***(big)***

I już po wszystkim

Mowa o tym, iż w naszej Spółdzielni zakończyło się już tegoroczne Walne Zgromadzenie, które w sześciu częściach odbyło się w dniach 1-12 kwietnia. Zatem czas na refleksje i wnioski wynikające z obserwacji ich przebiegu.

Zacznę od stwierdzenia, iż każdego roku czas przed Walnym Zgromadzeniem to okres wytężonej pracy wielu pracowników Spółdzielni i jego Zarządu, trzeba bowiem dopilnować by na czas były przygotowane sprawozdania i materiały, które należało przesłać członkom Spółdzielni lub umożliwić im zapoznanie się z tymi materiałami a także z projektami uchwał przed rozpoczęciem obradowania tego najważniejszego organu w każdej spółdzielni mieszkaniowej. Ten czas to także okres dużej nerwowości i stresu przeżywanego przez osoby za to odpowiedzialne, w tym i samego Zarządu Spółdzielni. Równo co trzy lata w okresie zbliżających się wyborów członków Rady Nadzorczej ten stres się zwielokrotnia, wiąże się on bowiem z koniecznością przeprowadzenia wyboru najważniejszego w codziennym działaniu Spółdzielni organu. Od tego wyboru dokonanego przez członków biorących udział w poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia zależy bardzo wiele. To, czy Spółdzielnia będzie się przekształcała i podążała w kierunku coraz lepszego zaspokajania potrzeb swoich członków i ich rodzin, czy też będzie uwikłana w niekończące się dyskusje nie przynoszące efektów w postaci oczekiwanych decyzji zależnych od tego organu. Dlatego tak ważne są te wybory nie tylko dla samego Zarządu Spółdzielni, ale przede wszystkim dla członków Spółdzielni.

W bieżącym roku do udziału w wyborach do Rady Nadzorczej na 12 miejsc zgłosiło się 25 kandydatów. Z tej grupy trzy osoby wycofały się z grona kandydujących jeszcze przed rozpoczęciem pierwszej części Walnego Zgromadzenia, a kolejne trzy osoby wycofały się w trakcie już rozpoczętego procesu wyborczego. Tak więc na przysłowiowym polu walki zostało 19 kandydatów, którzy na wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia przedstawiali się zebranym. Część z nich swój statutowy czas prezentacji wykorzystało na merytoryczne udokumentowanie swoich bogatych kwalifikacji i doświadczeń zawodowych, przebytych szkoleń i zamierzeń związanych z przyszłą pracą na rzecz Spółdzielni. Inni z kolei koncentrowali się bardziej na udowodnieniu konieczności przeprowadzenia zmian w kwestiach funkcjonujących rozwiązań prawnych czy organizacyjnych. A jeszcze inni, na szczęście w dużej mniejszości, ograniczyło swoją prezentację do krytyki decyzji Rady Nadzorczej, Zarządu Spółdzielni połączonych z nierzadko atakami personalnymi. To nie zawsze podobało się zebranym, którzy na bodajże dwóch częściach Walnego Zgromadzenia takim kandydatom przerwali wywody nie mające nic wspólnego z prezentacją swojej osoby.

Kolejna kwestia warta zasygnalizowania to dziwna i tendencyjna reakcja niektórych osób biorących udział w zebraniach na wypowiedzi kilku kandydatów i tylko po to, by w oczach zebranych tych kandydatów upokorzyć, poniżyć i zdyskredytować. Na pewno nie były to zachowania godne pochwały, a wręcz były nieetyczne i zasługujące na krytykę. Z kolei na dwóch innych częściach Walnego Zgromadzenia kandydaci zmuszeni zostali do odpowiedzi na zadane im jednakowe pytania. Ten sposób weryfikacji kandydatów może się wydawać rzeczą ciekawą, ale zmuszanie ich do prezentacji swoich poglądów na np. załatwione już mocą ustawy o przekształceniu wieczystego użytkowania gruntów we własność wydaje się być niepotrzebne i destrukcyjne. W innym zaś przypadku prowokowanie kandydatów do wyjawienia swoich poglądów na temat podziału nadwyżki bilansowej w Spółdzielni miało na celu oczywiście zdyskredytowanie w oczach zebranych tych z nich, którzy byli przeciwni uchwale zgłoszonej przez grupę członków Spółdzielni. Ten ostatni problem jest trudny i wymaga czasu, i cierpliwości, by móc cokolwiek w tej materii zmienić. Ale jeśli chcemy ten cel osiągnąć w przyszłości, to należy być cierpliwym, upartym a zwłaszcza niezwykle merytorycznym w argumentowaniu konieczności tych zmian, które z punktu widzenia realizacji potrzeb strategicznych Spółdzielni są konieczne. Ale to przecież nie jedyna droga do osiągnięcia zamierzonego celu. Inne drogi należy odkryć i wykorzystać dla wspólnej satysfakcji.

Pomimo tych opisanych zdarzeń wybory kandydatów do Rady Nadzorczej zostały dokonane głosami obecnych i nieobecnych na poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia. Ci ostatni zaś przekazali swoje pełnomocnictwa tym, którym chcieli je oddać i tym, którzy o to prosili, bowiem zamierzali wesprzeć w głosowaniu swoich kandydatów do Rady Nadzorczej. Pełnomocnictwa były w tym roku istotnym narzędziem w boju o mandaty członków tego organu. Warto w tym miejscu przytoczyć dane, które to stwierdzenie potwierdzają. Otóż, na 898 wydanych mandatów na wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia pełnomocnictwa wiązały się z 312 wydanymi mandatami, co stanowi 35% wszystkich wydanych. A to oznacza, iż co trzeci uczestnik Walnego Zgromadzenia dysponował czyimś pełnomocnictwem wykorzystanym przede wszystkim do głosowań na członków Rady Nadzorczej Spółdzielni, bowiem po wrzuceniu do urny wypełnionych kart do głosowania sale się przerzedzały i pozostawały na nich nieliczne już grupy członków, które chciały wysłuchać przygotowanych sprawozdań i informacji a także wziąć udział w głosowaniu nad przygotowanymi uchwałami.

Trzy z nich budziły szczególne emocje za sprawą nielicznych grup członków, którzy w przewidzianym statutem terminie wnieśli korekty do treści wcześniej przygotowanych przez Zarząd uchwał. Pierwsza z nich dotyczyła prawa zaciągnięcia kredytu na rozpoczęcie budowy budynków mieszkalnych na terenie obecnej tzw. bazy magazynowej Spółdzielni przy ulicy Boranta w Poznaniu. Zarząd wspólnie z Radą Nadzorczą rozważał możliwość zagospodarowania tego terenu w sposób korzystniejszy od samej sprzedaży terenu bazy, obawiając się o wystąpienie rozbieżności pomiędzy wyceną jej wartości, a ceną zaoferowaną przez potencjalnego nabywcę. Kolejne uchwały dotyczące zgody na zaciągnięcie kredytu dla osiedla Stefana Batorego na sfinansowanie procesu rewitalizacji niektórych budynków konkurowały z podobnymi w swej treści, a wynikającymi z wniosku grupy członków osiedla. Spór w tym przypadku dotyczył zakresu rzeczowego prac mających być finansowanych tym kredytem. Spór ten chyba był niepotrzebny, a ponadto zajmował sporo czasu. Sam problem przeprowadzenia przedmiotowego procesu na osiedlu rozgrzewa niemałą grupę mieszkańców, którzy domagając się jego rozpoczęcia zmobilizowali wielu członków do uczestnictwa w tej części Walnego Zgromadzenia i wymuszenia realizacji tej woli. Ta mobilizacja udała się, łącznie bowiem w tej części zebrania wydano 296 mandatów, w tym 110 pełnomocnictw (co stanowi 37% ogólnej ich ilości), a sam temat wzbudził wiele emocji ujawnionych podczas gorących polemik, prowadząc w konsekwencji do bardzo późnego, bo po godzinie drugiej w nocy, zakończenia tego zebrania. Na innych już częściach Walnego Zgromadzenia tak nerwowej atmosfery nie było, co powodowało że wszystkie pozostałe zebrania kończyły się przed północą, a dwa z nich dużo wcześniej.

Ogółem frekwencja liczona wydanymi mandatami upoważniającymi do zabierania głosu podczas Walnego Zgromadzenia i głosowania nad przedłożonymi uchwałami wyniosła wraz z pełnomoc-

Dokończenie na stronie 10

Os. Jana III Sobieskiego, Marysieńki i Baranowo

Pytania i gwizdki

Prezentacja kandydatów do Rady Nadzorczej PSM przebiegała na tym osiedlu bardzo nerwowo. Każdy z kandydatów miał inny pomysł na to, co będzie robił w Radzie Nadzorczej, chwalił się tym, co zrobił. W dziedzinie kultury, sportu i rekreacji, ekonomii, roślinności na osiedlu i ekologii, zorganizowania bezpłatnych badań dla mieszkańców, nowych miejsc parkingowych. Jednak wypowiedzi te spotykały się w większości przypadków z napastliwymi pytaniami i komentarzami dwóch osób.

Aż jedna z kandydatek, Mirosława Musielińska-Klemka, zwróciła się do atakujących pytaniami: - A co państwo zrobili dla swojego osiedla? Pytacie nas, a sami co? – Otrzymała oklaski, ale krewkich dyskutantów to nie powstrzymało. Kilka osób przyszło na Walne z gwizdkami, którymi dawali wyraz niezadowolenia z rozgardiaszu. Jarosław Sommer z osiedla Bolesława Chrobrego podczas swojej prezentacji poinformował o rezygnacji z kandydowania. Częściowo z powodów prywatnych, ale dodał też: - Cieszę się że złożyłem rezygnację, bo zdrowie nie pozwoliłoby mi na uczestnictwo w takim pieniactwie, jakie obserwuję.

W swoim sprawozdaniu prezes Krzysztof Winiarz mówił, że największy wydatek w 2018 roku stanowiły opłaty za ciepłą wodę i centralne ogrzewanie. Było to przeszło 31,4 mln zł. Następne w kolejności były opłaty eksploatacyjne oraz remontowe. Sytuacja finansowa Spółdzielni jest stabilna, czego wyrazem jest list polustracyjny i sprawozdanie biegłego rewidenta, które w kolejnej części odczytał przewodniczący ustępującej Komisji Rewizyjnej.

Kierownik administracji osiedla, Maciej Delikta, mówił o remontach i modernizacjach budynków i terenów wokół nich, o działalności kulturalno-oświatowej, w szczególności o klubie seniora „Hetman" skupiającym 240 osób, akcjach półkolonijnych zimą i latem, o odbywających się Dniach Piątkowa itp. Zapowiedział, że 5 października z okazji 40-lecia osiedla odbędzie się ognisko osiedlowe z bogatszym programem kulturalno-rozrywkowym dla mieszkańców.

Po przegłosowaniu absolutorium dla członków Zarządu PSM, na sali znacznie się przerzedziło. Odbyło się jeszcze wiele głosowań, bo do czterech zgłoszonych przez Zarząd projektów uchwał grupy mieszkańców zgłosiły własne kontrprojekty. Wszystkie musiały być jednak po kolei głosowane, choć na tym osiedlu poparcie zyskały propozycje Zarządu.

Emocjonująca była dyskusja nad propozycją zmiany podziału nadwyżki bilansowej. Oznaczałoby to znaczne obcięcie środków dla tego osiedla. – Ubędzie 800 tys. zł – zauważył Mikołaj Małasiewicz. – A w takiej sytuacji stawkę remontową trzeba by podnieść o 90 gr od metra kwadratowego mieszkania. Po takim argumencie prawie wszyscy zagłosowali przeciwko zmianie dotychczasowego podziału. ***(big)***

Os. Bolesława Śmiałego

Ilu uczestników, ile pełnomocnictw

Wśród uczestników części Walnego Zgromadzenia na os. Bolesława Śmiałego znaczącą część stanowili pełnomocnicy reprezentujący członków spółdzielni mieszkających na osiedlu. Osobiście obecnych było 148 członków, a pełnomocnictw zgłoszono aż 111. Sprawiło to nieco trudności z terminowym rozpoczęciem obrad, ale po wybraniu przewodniczących zebrania i ustaleniu jego porządku przebiegło ono sprawnie. Z każdą kolejną godziną obrad topniały jednak szeregi uczestników.

Największe zainteresowanie wzbudziły prezentacje kandydatów do Rady Nadzorczej. Wypowiedzi niektórych osób ubiegających się o mandat spotykały się z krytyką kontrkandydatów lub uczestników zebrania. Do niektórych stwierdzeń zawartych w prezentacjach odniósł się na wstępie swego sprawozdania Krzysztof Winiarz, prezes Zarządu PSM. Wyjaśnił, że skierowanie wniosku o środki z funduszu Jessica2 na docieplenie budynku nr 3 na os. Stefana Batorego wymaga uchwały Walnego Zgromadzenia, a ta będzie dopiero głosowana w dalszej części zebrania. Skorzystanie z tych środków wymaga także udziału własnego w wysokości 30 proc. kosztów przedsięwzięcia. W dalszej części podkreślił dobrą sytuację ekonomiczną Spółdzielni i wskazał, że wśród wpływających na nią kosztów eksploatacyjnych są koszty zależne od władz spółdzielni i one mogą wzrosnąć tylko o wskaźnik inflacji a także koszty niezależne, na które spółdzielnia nie ma wpływu.

W wystąpieniach kandydatów a także sprawozdaniach K. Winiarza i Tadeusza Młochowskiego, przewodniczącego Rady Nadzorczej, kilkakrotnie poruszano kwestie budowy osiedla na terenie bazy Boranta. Rzeczowe argumenty przemawiające za rozpoczęciem tej inwestycji zyskały poparcie większości uczestników zebrania. W głosowaniu zdecydowaną większością udzielili oni absolutorium prezesowi Krzysztofowi Winiarzowi i jego zastępcy Michałowi Tokłowiczowi. Za poparcie K. Winiarz serdecznie podziękował i stwierdził, że jego uzyskanie na tym osiedlu ma dla niego szczególne znaczenie.

Po przeprowadzeniu wyborów do Rady Nadzorczej i wysłuchaniu sprawozdań oraz informacji z badania sprawozdania finansowego i przeprowadzonej lustracji przystąpiono do głosowania nad uchwałami. Zdecydowaną większością głosów opowiedziano się za przyjęciem sprawozdań, podjęciem inwestycji przy ul. Boranta oraz zaciągnięciem kredytów na termomodernizację budynków na os. Stefana Batorego. Mimo przekonywań T. Młochowskiego nie zyskała większego poparcia propozycja nowego podziału zysku. Większość opowiedziała się za utrzymaniem dotychczasowych rozwiązań. Na koniec zebrania przedstawiono zgłoszone przez uczestników wnioski, które dotyczyły m.in. parkingów i porządków na osiedlu. ***(i)***

I już po wszystkim

Dokończenie ze strony 9

nictwami 4,7% osób uprawnionych, zaś bez pełnomocnictw 3,1%. A zatem w jednym, jak u drugim przypadku frekwencja była znacząco wyższa od tej z lat 2011-2017, w których średnio wyniosła ona 2,15% uprawnionych do udziału. I to może jest najbardziej optymistyczna informacja dotycząca odbytego w PSM-ie Walnego Zgromadzenia poza tym, iż uchwały przygotowane przez Zarząd Spółdzielni zostały przyjęte, a sam Zarząd uzyskał absolutorium, za co wszystkim głosującym serdecznie dziękujemy.

M.T.

Wrastanie w Piątkowo

Im dłużej chodzę po tutejszych, piątkowskich śladach historii, tym bardziej rośnie we mnie przekonanie, że należy te znikające ślady utrwalić. Jestem pełen najwyższego uznania dla autorek pięknego opracowania pod tytułem „Życie na Winiarach w XX wieku", jednak o Piątkowie myślę inaczej, chyba dlatego, że przybyłem tu, będąc już w wieku mocno dojrzałym i mieszkam tutaj także długo, bo ponad trzydzieści pięć lat. Tutaj też doprowadziliśmy do dorosłości naszych dwóch synów, którzy choć wyszli z Piątkowa, pozostali jednak mieszkańcami naszego miasta.

Chciałbym zapisać dzieje tego miejsca w postaci, którą nazwałem „Wrastanie w Piątkowo, w Poznań". Początkiem opisu byłaby mapa Poznania i okolic w skali 1:10 000, sprzed czasu budowy osiedli piątkowskich, z dawnymi, wiejskimi drogami oraz zabudowaniami, w tym z piątkowskim cmentarzem ewangelickim, ale jeszcze sprzed czasu powstawania piątkowskich parafii.

Mieszkam w bloku przy jednej z zachowanych, dawnych dróg wiejskich o nazwie Klonowa, idącej od dawnej drogi Szkolnej przy kościele na Osiedlu Jana III Sobieskiego. Droga ta prowadzi w kierunku zachodnim, do dawnej drogi Lipowej i dalej na Morasko i Suchy Las. Przy tej drodze, prostej jak strzelił, było tylko jedno gospodarstwo, po którym jeszcze do niedawna pozostawało jedno drzewo owocowe. Tą drogą wracam do domu, przynosząc chleb, kupowany zawsze w tym samym sklepie. Idąc, zachwycam się korytarzem drzew, obramowujących tę drogę. Tych starych, ponad stuletnich drzew zaczyna ubywać. Najpierw trzeba było wyciąć próchniejące lipy, rosnące na początku drogi, prawie przy kościele. Lipy te, poza jedną, żyją „w następnym pokoleniu", bo wokół tych ginących pni wyrosły nowe pędy, będące już teraz kilkunastoletnimi lipkami. Od niedawna trzeba usuwać rosnące w przewadze klony, których pnie tracą korę i zaczynają próchnieć, tracąc także stare gałęzie. Administracja osiedla bardzo dba o tę osiedlową zieleń, w miejsce tych utraconych sadzone są nowe drzewa, uzupełniające ten jedyny w swoim rodzaju korytarz. Taką samą dbałość o drzewa widzę także w parku za kościołem, którego częścią jest dawny cmentarz ewangelicki i gdzie niedawno trzeba było usunąć dwa największe i chyba najstarsze drzewa na tym osiedlu.

Hubert Owczarek

Piasek gwiazdą Dni Piątkowa

Tegoroczne Dni Piątkowa obędą się 14 i 15 czerwca. Znamy już kilka pierwszych szczegółów programu.

14 czerwca w Piątkowskim Centrum Kultury „Dąbrówka" odbędzie się koncert muzyki latynoskiej. O godz. 20 wystąpi EN LA SOMBRA. To projekt prezentujący największe przeboje muzyki Ameryki Łacińskiej. Bezpłatne wejściówki można będzie otrzymać **w „Dąbrówce"** od 3 czerwca.

15 czerwca na boisku sportowym na os. Jana III Sobieskiego gwiazdą wieczoru będzie Andrzej „Piasek" Piaseczny. Poza tym wystąpią m.in. zespół **„Żuki"** Rock and Roll Band z coverami The Beatles oraz kabaret WEŹRZESZ.

Ponadto planowany jest, jak zwykle, blok imprez dla dzieci, konkurs wiedzy o Piątkowie, a całość zakończy pokaz sztucznych ogni. ***(pst)***

Prosto z miasta

Rządy celebrytów i deweloperów

Im więcej się w Poznaniu buduje domów i bloków zwanych apartamentowcami, tym szybciej ubywa mieszkańców. Rozglądam się wokoło i prawie wszędzie powstają jakieś budowle. Buduje kto tylko może, prywatni inwestorzy, zagraniczne firmy, a nawet miasto z mozołem rozwijające budownictwo komunalne. Do tego pędu włącza się także nasza Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zamierzająca stawiać domy przy ul. Boranta. Pną się więc mury do góry jak za najlepszych poprzednich lat, a mimo to poznaniaków ubywa na potęgę. Z niegdysiejszych ambicji stania się milionową metropolią nie zostało Poznaniowi już nic. Jeśli tempo „znikania" poznaniaków się utrzyma, to wkrótce zjedziemy poniżej symbolicznej granicy pół miliona mieszkańców.

★ ★ ★

Nie widać by obecne władze miały jakieś recepty na powstrzymanie tego trendu. Na początku swej pierwszej kadencji prezydent miasta Jacek Jaśkowiak rzucał jeszcze pomysły powiększenia Poznania poprzez przyłączenie sąsiednich gmin. Szybko jednak wybito mu je z głowy i obecnie wszyscy zdają się pogodzeni z faktem, że coraz więcej poznaniaków mieszka poza granicami Poznania. A przecież nie jest to dobry znak, świadczy o tym, że nadwarciański gród traci swą siłę przyciągającą. Do chińskich czy zachodnich metropolii ludzie wciąż się pchają, gdyż dają one wielkie szanse. A kogo przyciąga Poznań? Może trochę ludzi zza wschodniej granicy. Ale to za mało by otrząsnąć się z marazmu, w który zdaje się popadać stolica Wielkopolski.

★ ★ ★

Przedsiębiorczością wykazują się jedynie w Poznaniu, tak jak w całym kraju, celebryci i deweloperzy. Jeszcze dwadzieścia parę lat temu o jednych i drugich mało kto w Polsce słyszał. Dzisiaj celebryci rządzą, wszędzie ich pełno i chociaż nie znają się na niczym, to wypowiedzą się w każdej sprawie. A im bzdurniej to uczynią, tym więcej o nich szumu w mediach. Z panoszącymi się celebrytami wytrzymać więc bardzo trudno, ale z rosnącymi w siłę poznańskimi deweloperami też niełatwo.

★ ★ ★

Doświadczają tego klienci jednego z nich, którzy kupili mieszkania w ładnie postawionych na skraju lasku budynkach. Domy stoją, jednak wprowadzić się do nich nie można, bo deweloper „zapomniał" o zapewnieniu wystarczającej liczby miejsc parkingowych. Nadzór budowlany nie pozwala więc na zamieszkanie w nowych domach. Deweloper się odwołuje do różnych instancji i pewnie w końcu postawi na swoim. No, bo mieszkania są, a że brakuje parkingów... To już nie jego zmartwienie, ale nabywców i lokatorów sąsiednich kamienic. Na razie jednak urząd nie ustępuje i twardo domaga się respektowania prawa. Przepychanka więc trwa w najlepsze.

★ ★ ★

Inny poznański deweloper też postanowił pokazać władzom miasta, a przy okazji jego mieszkańcom, kto tak naprawdę rządzi i ogłosił wprowadzenie „prywatnej płatnej strefy parkowania" na zbudowanym nieopodal Piątkowa sporym osiedlu mieszkaniowym. To, nad czym miejscy rajcy pracują miesiącami, wyznaczając i spierając się o granice strefy, pan przedsiębiorca budowlany wprowadza jednym ogłoszeniem. Zobaczymy, czy ktoś w Poznaniu jest mu w stanie zabronić takiej samowolki, która ma być zapewne środkiem nacisku na władze miasta, by mu zapłaciły i przejęły od niego ulice. Prawdopodobne w końcu deweloper, może jeszcze z pomocą jakichś celebrytów, dogada się z magistratem, a odbędzie się to oczywiście kosztem mieszkańców. No, bo kto dzisiaj rządzi w mieście?

WIST

Wokół Piątkowa

Kasper Drużbicki (1590-1662)

Wśród patronów ulic sąsiadujących z osiedlami piątkowskimi jest również osoba duchowna. Ulica Kaspra Drużbickiego łączy Trójpole z Siewną.

Pochodził z rodziny szlacheckiej, pieczętował się herbem Nałęcz, urodził się 6 stycznia 1590 w Drużbicach. Swoje życie połączył ze stanem duchownym: 14 sierpnia 1609 r. w Krakowie wstąpił do zakonu jezuitów. Bardzo szybko znalazł tam swoje miejsce w życiu i piął się w hierarchii duchownej. Był zatem: prowincjałem polskim (1629-1633 oraz 1650-1653), rektorem i mistrzem nowicjatu w Krakowie (1626-1629 i 1641-1644), rektorem Kolegium Jezuickiego w Kaliszu (1633-1634), a także rektorem w Ostrogu, w latach 1644-1647 i 1657-1662 – w Poznaniu. Był również wykładowcą retoryki i poetyki w jezuickich kolegiach we Lwowie i w Lublinie. Znany był z biegłej znajomości Biblii i doświadczeń mistycznych. To Kasper Drużbicki zainicjował uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Dużo pisał. W języku polskim i po łacinie, był autorem m.in., dzieł: „Droga doskonałości chrześcijańskiej", „Nauka o przygotowaniu się do świątobliwej śmierci" „Przemysły zysku duchownego", „Meta cordium" (tłumaczone na języki angielski i francuski), „Dyscypliny duszne", „Nabożeństwa na przedniejsze czasy i święta całego roku", „Traktat o najkrótszej drodze do doskonałości czyli o trwałej trosce wypełnianiu i poznaniu Boskiej Woli". Prowadził też obszerną korespondencję m.in. z Krzysztofem Lubienieckim.

Kasper Drużbicki zmarł w Poznaniu 2 kwietnia 1662 roku, spoczął w podziemiach poznańskiego kościoła farnego w kaplicy poświęconej Matce Boskiej – po prawej stronie od obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy – znajduje się epitafium księdza Kaspra Drużbickiego, przedstawiające uczonego jezuitę realistycznie, w pełnej postaci. Wizerunek zaś opatrzono stosownym objaśnieniem: „W. O. Kasper Drużbicki, znakomity duchem apostolskim, przedziwnym światłem w pisaniu, szczytną mądrością w rządzeniu, potwierdzeniem w łasce Bożej, wysoką bogomyślnością, darem proroctwa, nabożeństwem do przenajdroższej Bogarodzicy Dziewicy, umarły z ustawicznego umartwienia, po śmierci nie skażony. Zmarł w Poznaniu 2 kwietnia 1662 r., mając lat 71".

Marek Rezler

Z ludźmi i dla dobra ludzi

Rozmowa z Waldemarem Witkowskim, wiceprzewodniczącym Krajowej Rady Spółdzielczej

- Jest pan prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej im. Hipolita Cegielskiego na Dębcu, ale często spotkać można na Piątkowie...

- Warto rozmawiać i wymieniać doświadczenia między spółdzielniami, zwłaszcza że często musimy się mierzyć z podobnymi problemami. Wszyscy chcemy żeby w Poznaniu żyło się przyjemnie i wygodnie, a to w dużym stopniu zależy także od funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych oraz ich współpracy z władzami miasta. Przecież bardzo wielu poznaniaków mieszka w spółdzielczych osiedlach. Niegdyś nazywano je sypialniami Poznania. Ale spółdzielcze osiedla w ostatnich latach pozytywnie się zmieniły. Wiele budynków zyskało nie tylko kolorowe elewacje, ale zostało docieplonych i wyremontowano ich infrastrukturę techniczną. Wystarczy rozejrzeć się po Piątkowie, by zobaczyć jak bardzo się ono zmieniło. To między innymi wynik systematycznych działań Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która należy do największych w Poznaniu i osiąga dobre wyniki ekonomiczne. W minionym roku wypracowała ona ponad 5 milionów zysku, który zostanie wykorzystany zgodnie z decyzją członków podjętą na Walnym Zgromadzeniu. Z rozmów z działaczami spółdzielczymi wiem, że PSM zamierza także przystąpić do działań inwestycyjnych. To z pewnością dobra decyzja, gdyż mieszkań w Poznaniu wciąż jest za mało i właśnie spółdzielnie powinny aktywnie włączać się w rozwiązywanie problemów mieszkaniowych. Niegdyś były one niemal jedyną szansą na uzyskanie samodzielnego mieszkania. Obecnie funkcjonują różne formy budownictwa. Silną pozycję zyskali deweloperzy, rozwijane jest budownictwo komunalne, ale spółdzielcza formuła wciąż wydaje się atrakcyjna i może skutecznie konkurować z innymi.

- Spółdzielnie jednak mają wiele problemów.

- Sprawy przekształceń własnościowych, które od kilkunastu lat wywołują emocje i spory wśród spółdzielców powoli zmierzają do pomyślnego finału. We współpracy z radnymi miejskimi wypracowano korzystne bonifikaty, nieco trudniej idzie przygotowywanie przez miasto miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które mają decydujące znaczenie w kwestii tego, co powstanie w pobliżu naszych domów. Dla poznańskich spółdzielni wciąż nierozwiązanym problemem pozostaje kwestia odbioru odpadów komunalnych. Przed „rewolucją śmieciową" odbierano je z osiedli taniej i sprawniej. Obecnie jest drożej i gorzej. A od 1 lipca znowu nastąpią podwyżki opłat. Związek Międzygminny „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej" nie radzi sobie z terminowym wywozem odpadów wielkogabarytowych czy zielonych. Spółdzielnie muszą więc dopłacać do ich wywozu. Wspólne działania zarządów poznańskich spółdzielni przyniosły pewną poprawę, choćby w zwiększeniu częstotliwości wywozu gabarytów, jednak to wciąż za mało. Musimy jako spółdzielcy skuteczniej zgłaszać swe postulaty i domagać się ich uwzględniania przez władze miasta i kraju.

- Głos spółdzielców wydaje się jednak obecnie słabo słyszalny.

- Ruch spółdzielczy ma długie tradycje i znaczne osiągnięcia. W wielu krajach i w różnych dziedzinach gospodarki odgrywa znaczącą rolę. W Polsce także odgrywa dużą rolę i ma spory potencjał rozwojowy. Najczęściej kojarzony jest ze spółdzielniami mieszkaniowymi, ale spółdzielnie dobrze radzą sobie także w przemyśle, rolnictwie, mleczarstwie czy sektorze bankowym. Spółdzielczość odwołująca się do szczytnych haseł wspólnego działania i stawiająca na pierwszym miejscu człowieka jest we współczesnym świecie nadal potrzebna. Dlatego chciałbym żeby także na forum parlamentu europejskiego głos spółdzielców był uwzględniany. Wraz z podobnie myślącymi i nastawionymi prospołecznie działaczami różnych ugrupowań i organizacji społecznych utworzyliśmy komitet wyborczy „Lewica razem", którego w Wielkopolsce jestem liderem. Jak prawdziwi spółdzielcy chcemy działać z ludźmi i dla dobra wszystkich ludzi.

Rozmawiał:
Walerian Ignasiak

Tenis stołowy na wiosnę

Kolejny już raz Sekcja Sportu Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przygotowała Wiosenny Turniej Tenisa Stołowego. Zawody rozegrane zostały w Szkole Podstawowej nr 67 na osiedlu Stefana Batorego.

W turnieju uczestniczyło 14 osób, które podzielone zostały na grupy, i rywalizowały systemem każdy z każdym. Mecze były zacięte i obfitowały w duże zwroty akcji.

Tekst i fot.: Andrzej Słabęcki

Medale dla Kurniczaka

Pierwsze miejsce i złoty medal wywalczył na zakończonych w Radomiu Mistrzostwach Polski Juniorów (zapasy styl klasyczny) Gerard Kurniczak. W kategorii 97 kg nie miał sobie równych i wygrał wszystkie pojedynki, potwierdzając wartość sportową. Gerard Kurniczak jest stypendystą Miasta Poznania. W tej samej kategorii wagowej bardzo dobrze zaprezentował się Jakub Adamski, który musiał zadowolić się trzecim miejscem i brązowym medalem.

G. Kurniczak zdobył też drugie miejsce i srebrny medal w Estonii. Na macie w Tallinie stawiło się ponad 200 zapaśników z całej Europy, którzy rywalizowali o złote medale w XXXII Kristjan Palusalu Memoriał. Zawodnik z Piątkowa wygrał swoje pojedynki z reprezentantami Estonii, Gruzji i Niemiec, by w finale przegrać z zawodnikiem z Ukrainy.

Andrzej Słabęcki

W Sobieskim wielkanocnie

Turniej Wielkanocny po raz kolejny raz zgromadził liczną grupę miłośników zapasów, którzy rywalizowali w zapasach w stylu klasycznym, zapasach kobiet i mini zapasach. Na matach KS Sobieski Poznań w sobotę, 13 kwietnia, stawiło się 130 zawodniczek i zawodników.

KS Sobieski Poznań w tym zacnym gronie zajął pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej w zapasach w stylu klasycznym i drugie miejsce w zapasach w stylu wolnym. W zawodach brało udział osiem klubów z całej Wielkopolski.

Patronat nad zawodami objęła Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Andrzej Słabęcki

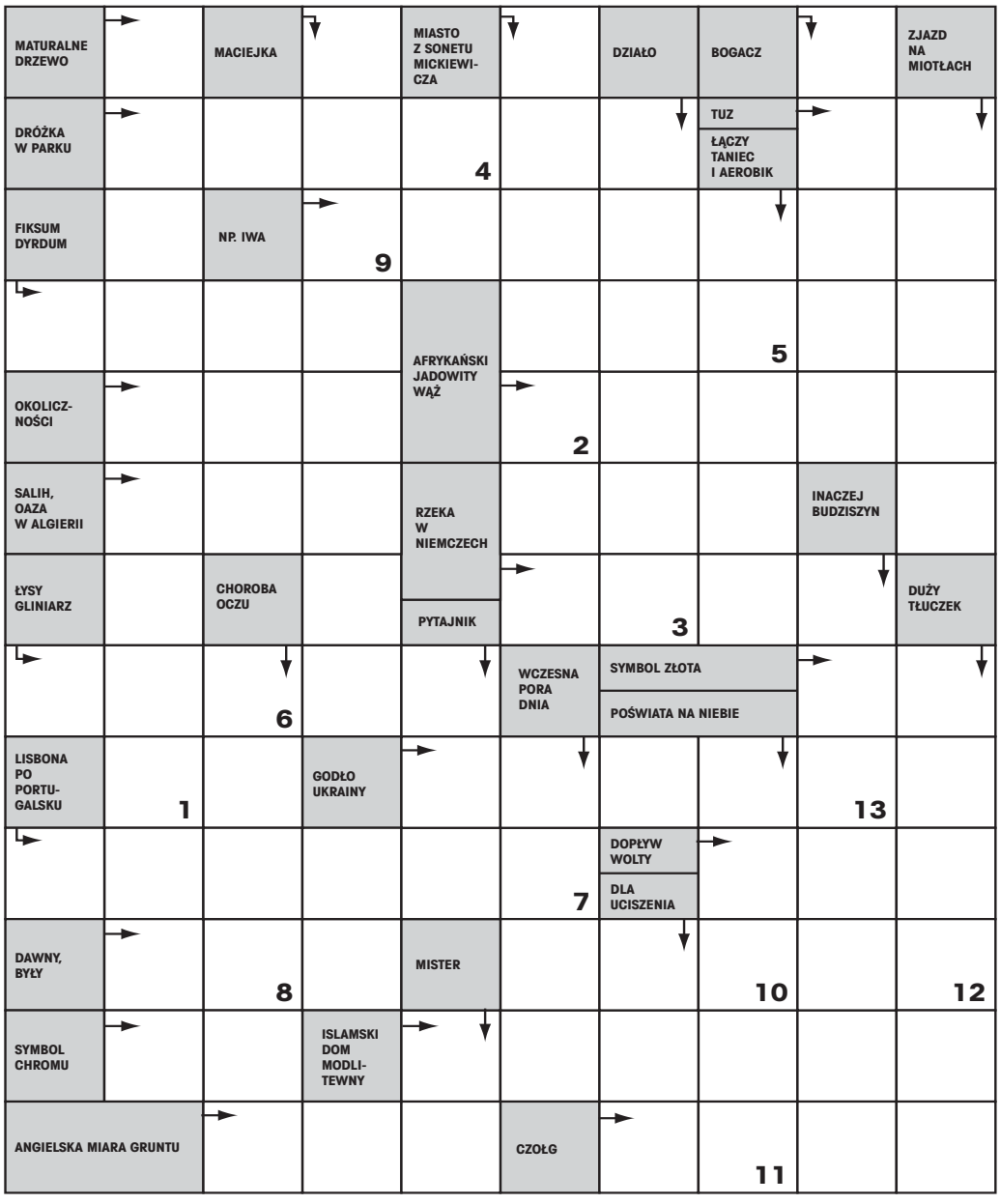

Krzyżówka z Echem nr 5

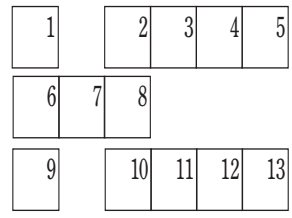

HUMORKI

- Tato, czy to prawda, że znaleźli mnie w kapuście?

- Tak, a wczoraj za garażami, a przedwczoraj na przystanku. Musisz przestać pić, synku.

★ ★ ★

- Co dla mężczyzn znaczy gra wstępna?

- Pół godziny żebrania.

★ ★ ★

- Jak twoja bezsenność?

- Byłem u lekarza.

- I co zalecił?

- Walnąć sobie pięćdziesiątkę przed snem.

- I co, pomaga?

- Pewnie, wczoraj kładłem się osiem razy.

Hasło dzisiejszej krzyżówki brzmi: *W maju jak w raju.*

★ ★ ★ Gwiazdy mówią... po naszymu ★ ★ ★

Wiara ino wew te gwiazdy szpycuje, kalafy zadziyro jak kejter do księżyca abo w cajtungi je ciyngiem wtyko. Nasze „Echo" tyż gorsze nie może być i swój horoskop musi mieć leżeć na zadniej stronie. Blubry o przyszłości im barzy tajemnicze, tym prawdziwsze, dlatego podajemy je po naszymu. Jeśli ktoś nie rozumie, niech mu gzuby abo jaki wuja objaśni.

BARAN (21.03 - 20.04). Nie przyzwyczajaj się do słodkiego nygusowania i wystawiania cięgiem kalafy na słonyszko. Uważaj co blubrasz ani tyż nie bądź frechowny i się przed wiarą nie staluj.

BYK (21.04 - 21.05). Przestań się borchać i brynczeć na szczunów, że wciąż szuszwolą. Wspólny wygib za miasto będzie cołkiem fest. Ino uważajcie by nie narobić jakiej poruty i zdrowia nie przenorać.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06). Od dobrej, starej wiary skapnie ci fest propozycja nowej roboty. Bez brynczenia i mądrowania się zabieraj się ze szwungiem do chapania, a zaś wuchta bejmów sama ci skapnie.

RAK (22.06 - 22.07). Wew robocie przyjdzie ci teraz chapać za dwóch abo i trzech kumpli, ale zaś potem wnet uzorgujesz wuchtę bejmów będziesz se mógł lofrować po cołkim świecie.

LEW (23.07 - 22.08). Zez famułą lepiej zawsze dobrze żyć. Fundnij więc gzubom jakieś nowe ancugi abo choćby słodkie. A zaś potem warto pomyśleć o wspólnych porzundkach wew szafonierkach.

PANNA (23.08 - 22.09). Bez to wiosenne słonyszko do łba ci ino głupie, chociaż cołkiem przyjemne, myśli przychodzą. Ale za wiela se nie obiecuj ani tyż się zbytnio nie staluj przed melami.

WAGA (23.09 - 22.10). Zez szwungiem zabieraj się do porzundków wew chałupie, a całką famułę poustawiaj jak należy. Zbyry i insze klamoty wyćpnij na gemyle, a gzubów i kejtra weź do galopu.

SKORPION (23.10 - 22.11). Szykuje się fest majowy wygib ze starą eką. Będziecie lofrować i nygusować na słonyszku. Ino bacz, byś na tych balangach za wiela zdrowia i bejmów nie przenorał.

STRZELEC (23.11 - 21.12). Daj se już spokój zez ciągłym nygusowaniem i glapieniem się wew telewizor abo komputer. Weź się za porzundki abo chociaż polofruj trochę z kumplami.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01). Przeca nie jesteś nyrolem i zamiast cięgiem szporać, zacznij więcej chapać, a bejmy same skapną. Wtedy lajsnij famule nowe ancugi abo fundnij jaką rajzę.

WODNIK (21.01 - 20.02). Zez brynczeniem na szefów daj se już w robocie spokój. Jesteś szportowny szczun i masz sporo fifnych pomysłów, tylko musisz się akuratnie do roboty przyłożyć.

RYBY (21.02 - 20.03). Zez memłania i blubrania z wiarą po próżnicy niewiele dobrego wyniknie. Bez mądrowania i chachulenia zabieraj się do chapania, a wnet uzorgujesz pełną kabzę.

Wydawca: „Wist". Redaktor naczelny: Walerian Ignasiak. Adres redakcji: 60-681 Poznań, os. B. Chrobrego 117, pokój 73, www.echopiatkowa.pl, e-mail: echopiatkowa@o2.pl. Dyżur red. poniedziałki 16.30 - 17.00. Druk: ZSTWN Tomasz Zastawny. Nakład 3000 egz.
Przedruk z Echa Piątkowa dozwolony wyłącznie z podaniem źródła. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do opracowania redakcyjnego, skracania oraz zmiany tytułów.

Wiosennie w Hetmanie

W poprzednich latach Klub Seniora Hetman na osiedlu Jana III Sobieskiego zapraszał na przedstawienie pt. Misterium Męki Pańskiej. W tym roku seniorzy i zaproszeni goście bawili się na Przywitaniu wiosny i zajączku, pomysłu Steni Golińskiej i w wykonaniu seniorów.

Składanka wierszy i piosenek o tematyce – jak w tytule spotkania – chyba wszystkich przybyłych nastroiła optymistycznie. Potem podzielono się jajeczkami. Przy pięknie zastawionych stołach i miłych rozmowach seniorzy i goście raczyli się świątecznymi ciastami, popijając kawą i herbatą. Otrzymali też drobne słodkie upominki wraz z życzeniami, które zabrali do domów. ***(big)***

Kreatywni seniorzy

Kółko plastyczne „Werniks" istnieje przy klubie Korona na osiedlu Bolesława Śmiałego. Plastyki uczy ich artystka Halina Borys. 20 marca członkowie grupy wystawili swoje obrazy na wernisażu.

Byli to: Ryszard Rogalski, Majka Kasperska, Wanda Stanykowska, Miła Mądra, Wanda Strycharczyk, Jolanta Mleczak, Sławka Büttner, Grażyna Dziuba, Teresa Rembowska i Wiesław Gintrowicz. Zaprezentowali też zdjęcia z plenеru malarskiego w 2018 roku. ***(MM)***

Fot. – Miła Mądra

AKADEMOS
PUBLICZNE PRZEDSZKOLE

AKADEMOS
NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK

Serdecznie zapraszamy do zapisywania swoich pociech!

608 040 131

wnioski do pobrania:
akademosprzedszkole.pl

sekretariat czynny:
7:30 - 15:30

wnioski można składać:
Przedszkole Akademos ul. Lazurytowa 3, 62-002 Złotniki / Suchy Las

Kameralne osiedle z przedszkolem publicznym

- Atrakcyjne mieszkania już od **4400** zł/m²
- Komórka lokatorska w cenie
- 2 bezpłatne miejsca postojowe
- 3 warianty wykończenia pod klucz

ZŁOTNIKI PARK

(+48) 883 204 205

WWW.ZLOTNIKIPARK.PL

ZŁOTNIKI/SUCHY LAS

BGR Deweloper Sp. z o.o. Sp.k.
ul. Obornicka 8a
62-002 Suchy Las

BGR – DEWELOPER –